

ROK II.

KRAKÓW, 3 MAJA 1935.

NR. 6.

PRZYJACIEL

OFIAR WOJNY ZIEMI KRAKOWSKIEJ

MIESIĘCZNIK KRAKOWSKIEGO KOŁA PRZYJACIOŁ INWALIDÓW WOJENNYCH R. P.
POŚWIĘCONY SPRAWOM INWALIDZKIM I SPOŁECZNYM

Treść numeru 6-go: Czesław Nabel: Przed nowym rozdziałem w historii odrodzonej Polski. — Dr. Konstanty Grzybowski: Nowa Konstytucja Państwa Polskiego. — Z życia krakowskiego Koła. — Sprawy organizacyjne. — Z życia Kół na prowincji. — Sądowe echa śmierci ś. p. Artura Schroedera. — Koło Przyjaciół Inwalidów w Krakowie. — Komunikaty. — Z żałobnej karty.

CZESŁAW NABEL.

Przed nowym rozdziałem w historii odrodzonej Polski.

Jeśli 13 maja 1926 r. zamknął bezpowrotnie pierwszy rozdział historii odrodzonej Polski, to okres od dnia 13 maja 1926 r. do 23 kwietnia 1935 r., t. j. do wejścia w życie uchwalonej Nowej Konstytucji, — nazwać należy okresem przygotowawczym do tego, który tą datą rozpoczynamy.

Smutne doświadczenia z pierwszych lat naszej niepodległości, których cechą było niesłychane, a tak charakterystyczne dla naszych przysłowiowych już wad narodowych: rozwielenienie się partyjnictwa, — czyli innemi słowy: rozbięcie życia narodu na grupy i grupki, z których każda chciała na swój sposób rządzić Polską, niby domeną, otrzymaną w spuściźnie — doprowadzić musiały w konsekwencji swojej do pamiętnych wypadków w dniach 12—13 maja 1926 r. — Nie było innego wyjścia, a nie można było dłużej przyglądać się biernie takiemu rozbięciu sił narodowych dla wzajemnego zwalczania się i prześcigania w obietnicach, rzucanych hojnie na wiecach przedwyborczych. Każdy rok takiej walki, takiego marnowania sił, hamował nasz rozwój państwowy, cofał nas w stosunku do innych narodów, gorączkowo odbudowujących się po minionej wojnie.

Żle pojmowana wolność narodowa przez liczne partie polityczne — doprowadzać zaczęła do zupełnego niemal zaniku uczuć, jakie cechować winny obywatela w stosunku do własnego państwa, zwłaszcza tak młodego, iż rodzić się zaczęło uczucie lęku u tych, dla których wolność była wszystkim i którzy, — by zdobyć tę wolność, — dla swego Narodu poświęcili wszystko.

To też Józef Piłsudski, wążąc się na krok z 12 maja 1926 r., wiedział zgóry, że stawia na tę kartę wszystko; wiedział też zgóry, że musi wygrać, bo Jego przegrana byłaby niczem innym, jak przegraną Polski!

Okres minionych lat dziewięciu od maja 1926 r. stanowi drugi już rozdział w historii odrodzonej i odradzającej się po raz drugi Polski. Ten drugi rozdział śmiało nazwać już możemy okresem moralnego odradzania się narodu, wyzwania z nabytego w okresie niewoli przyzwyczajenia do walki z rządem i z tem wszystkim, co od rządu pochodziło.

Odradzające się uczucia obywatelskie, po raz pierwszy daly zbiorowo swój wyraz przy wyborach do Sejmu i Senatu w roku 1930, w których ówczesne partie polityczne poniosły druzgocącą klęskę i otrzymały cios tak, że po nim już dźwignąć się nie mogły, a dzisiaj, w dziesięciolecie rządów Obozu Marszałka J. Piłsudskiego, znalazły się w agonji, która im Jutro zgon przyniesie. — To Jutro, ku któremu Polska — już dzisiaj po raz drugi odrodzona i uznana przez zagranicę za mocarstwo — idzie świadoma swego dziejowego przeznaczenia i misji, jaka przypadnie Jej do spełnienia wśród narodów — będzie równocześnie Jutrem, którego nie doczekają niedobitki dogorywających dzisiaj partij, pozostających dotąd w opozycji do Obozu Marszałka. Walka ich z Obozem ludzi Marszałka, głoszona tak szumnie, iż „prowadzona jest w imię dbałości o przyszłość Polski“ — była niczem innym, jak walką o władzę, o rządy dla celów swoich partij, bo Polska i potęga Jej — to było podwórko ich partij! W kręgu ciasnego podwórka swojej partii, zabrudzonego śmieciami z lat niewoli, odgnodzonego od życia reszty obywateli, obracając się — nie mogli widzieć, iż horyzont Polski

musi być czysty i szeroki, jak szeroką jest Jej całość geograficzna.

Trzecim rozdziałem historii odrodzonej Polski, rozpoczynającym się od daty 23 kwietnia 1935 r., zaczynamy nowe życie państwowe, wchodząc w okres realizowania słów, zapowiadanych jeszcze przed laty, a które wskazywały nam, iż w tem życiu coś więcej przyswiecać nam musi nad walkę o byt codzienny, która była niczem innym, jak uderzeniem w próżnię, egoizmem niegodnym pokolenia, które z bronią w ręku zmazało grzechy i winy ojców swoich.

Ustawa konstytucyjna z 23 kwietnia 1935 r., zrodzona w dziesięciolecie rządów Marszałka J. Piłsudskiego, wpłynęła na przeobrażenie dotychczasowego życia państwowego. — Odtąd zagwarantowanem jest, iż Polska nie tylko do nas należy, **lecz i do całych pokoleń następnych, jako wspólne dobro wszystkich Jej obywateli!**

Jako ten najcenniejszy klejnot w sercu Polaka, okupiony krwią najlepszych synów, spadkiem dziejowym przekazywany będzie z pokolenia na pokolenie, z **obowiązkiem** wzmożenia siły i powagi Państwa i to pod **odpowiedzialnością swego honoru i imienia.**

Całe przyszłe życie społeczeństwa kształtować się będzie w ramach Państwa i w oparciu o nie, z zapewnieniem swobodnego rozwoju, chyba, że dla dobra powszechnego koniecznem będzie nadawanie mu kierunku i normowanie jego warunków. I słusznie. Zawsze, w każdym poczynaniu jednostki, czy jednostek jako zbiorowiska, musi być granica, której ma imię winno być: **Państwo i dobro wszystkich jego obywateli!**

Przyszłe życie naszego Państwa oparte na twórczości jednostek, jako dźwigni życia zbiorowego, których praca stanie się podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej, zespolone w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego — musi być jasne i nie będzie więcej budzić obaw u tych, dla których było wszystkim dotychczas!

Ta zmora — która jeszcze przed kilkoma latami zatruwała spokój obywatelom, iż rząd najlepszy nawet, może być w każdej chwili obalony, na skutek czyto intryg, czy partyjnego niezadowolienia — znikła z horyzontu naszego życia. Obecna Konstytucja zapewnia ciągłość rządów, daje nieograniczoną wprost władzę Głowie Państwa, t. j. Prezydentowi Rzeczypospolitej, — który za swe czynności urzędowe nie jest odpowiedzialny.

Wprowadzenie silnej władzy, gwarancja z jednej strony: pełni praw obywatelskich, z drugiej — jasne określenie, co winien jest obywatel Państwu, ustalenie granicy dla wszystkiego, którą jest: **Państwo, jako wspólne dobro wszystkich obywateli** — kto jak kto, ale w pierwszym rządzie my, **komatanci-inwalidzi, witamy z prawdziwą radością.** Dzisiaj powiedzieć możemy, iż **dumni jesteśmy z przynależności naszej do tego Obozu,** który w pracy swej miał zawsze i mieć już będzie jedynie i wyłącznie na widoku: **dobro powszechne.**

My, inwalidzi wojenni, pozostaniemy zawsze wierni wyrytemu hasłu na naszym sztandarze: „**Służymy Bogu i Ojczyźnie**“, dla których pragnieniem jest i będzie: **być zawsze nadal jako pierwsi z pierwszych w przyszłej pracy na rzecz dobra powszechnego, na rzecz Państwa, które jest symbolem wszystkiego dla nas!**

DR. KONSTANTY GRZYBOWSKI.

Nowa Konstytucja Państwa Polskiego.

Konstytucja z 17 marca 1921 stała się przedmiotem ostrej krytyki Obozu Niepodległościowego, zaraz po jej uchwaleniu. Zarzucano jej, że: oddając wszechwładzę Sejmowi, stworzyła państwo bezsilne, narażane na niesłychanie częste przesilenia, o rządzie słabym, o Głowie Państwa bez należytego autorytetu. Zarzucano jej, że przepisy o stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej przykreślił endeccy twórcy jej do do swych obaw politycznych, do tego celu, by Marszałek Piłsudski, zostawszy Prezydentem, nie miał — z braku uprawnień — możliwości faktycznego wpływu na rządy państwem. Zarzucano jej wkońcu, że w przepisach swych o „prawach i obowiązkach obywateli” przejęła dość niewolniczo francuski wzór z przed lat 150, „deklarację praw człowieka i obywatela” z r. 1789, a nie wzięła pod uwagę charakteru narodowego polskiego, potrzeb państwa polskiego i wyników długiego okresu czasu, który od 1789 roku upłynął.

Marszałek Piłsudski pierwszy, w słynnej mowie na „Sali Malinowej” w Warszawie, rozpoczął tę krytykę, tłumacząc: dlaczego przy takiej Konstytucji nie chce przyjąć stanowiska Prezydenta Państwa. Niedługo po nim, na Zjeździe Prawników w Wilnie uczynił to również główny, obok prezesa Ślawnika i wicemarszałka Makowskiego, twórca obecnej Konstytucji, wicemarszałek Car. Równocześnie podjęto akcję krytyczną i wnioski reformy ze strony profesorów prawa, głównie krakowskich, z wielkim myślicielem, śp. Władysławem Leopoldem Jaworskim na czele.

Pierwsze możliwości akcji reformatorskiej powstały w roku 1926, po przewrocie majowym, którego przyczyną była też i zła Konstytucja. Sejm i Senat, zastraszone objęciem władzy przez Marsz. Piłsudskiego, uchwaliły wówczas szereg poprawek do Konstytucji, wzmacniających władzę Prezydenta Rzeczypospolitej. Nie były jednak one zdolne do prawdziwej i gruntownej naprawy zła; odrzucały bowiem wszelkie, dalej idące, wnioski Rządu. Podobnie nie było możliwości naprawy Ustroju Państwa i w Sejmie z lat 1928—1930, w którym BBWR zgłosił swój wniosek reformy Konstytucji. Dopiero w Sejmie 1931 r. BBWR znalazł się w większości i odrazu podjął swe wnioski naprawy ustroju państwa. W ciągu trzech lat: 1931—1933 debatowano w Komisji Sejmowej nad tem, w jaki sposób ma nowa Konstytucja wyglądać. W dniu 26 stycznia 1934 Sejm uchwalił projekt Konstytucji, tak długo i starannie opracowywany przez Komisję. Następnie uchwała Sejmu przeszła do Senatu; skoro zaś i Sejm w dniu 23 marca 1935 poprawki Senatowi uchwalił, — nowa Konstytucja, otrzymawszy w dniu 23-im kwietnia 1935 r. podpis Prezydenta Rzeczypospolitej, stała się prawem.

GLÓWNE ZASADY NOWEJ KONSTYTUCJI. Nowa Konstytucja zaczyna się od rozdziału zatytułowanego: „Rzeczpospolita Polska”. Rozdział ten zawiera zasady ogólne, określające znaczenie własnego państwa dla Polaków, stosunek obywatela do państwa, stosunek państwa do zagadnienia pracy i t. d. Zasady te, jakby „wyznanie wiary w Państwo Polskie”, są czemś więcej, niż normą prawną. Są rodzajem katechizmu obywatelskiego i mają wielkie znaczenie moralne, jako uroczysta deklaracja woli i decyzji całego Narodu, by Państwo polskie trwało i rozwijało się na zasadach sprawiedliwości dla wszystkich, pod silnym rządem, ku jaknajwiększej potęgde.

Jako główne zasady tej części Konstytucji pokreślić należy następujące:

„Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli”. Znaczy to, że: państwo jest dobrem **wszystkich**, a nie jakiejś grupy, czy części obywateli, że o wszystkich jednak dbać winno. Znaczy to równocześnie, że **wszyscy** obywatele w równej mierze są odpowiedzialni za losy państwa i wszyscy w równej mierze mają obowiązek przyczynić się do rozwoju jego potęgi, siły, oraz za nie ponoszą odpowiedzialność.

„Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne”. Postanowienie to oznacza, że uprawnienia obywateli do współrządów państwem nie mogą być niektórym przyznawane w szerszej mierze ze względu na ich majątek, pochodzenie, czy stanowisko społeczne. Szersze uprawnienia mogą

być przyznawane tylko tym obywatelom, którzy własnym wysiłkiem coś dla dobra powszechnego uczynili.

„Dla dobra powszechnego” — znaczy — w działalności zarówno państwowej, jak: samorządowej, społecznej, organizacyjnej, humanitarnej, a nawet zawodowej, o ile przyczynia się to do dobra powszechności.

„Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej” — mówi dalej nowa Konstytucja. Jest to znacznie silniejsze, niż dotychczas, podkreślenie znaczenia pracy. **Tylko** praca została uznana za podstawę rozwoju i potęgi państwa. Tylko praca i w pierwszej linii praca, a więc: nie majątek, nie urodzenie, ani nawet nie wykształcenie. W ten sposób Konstytucja podnosi niezmiernie wysoko godność i znaczenie pracy i świata pracy i czyni obowiązkiem Państwa zapewnienie pracy należytej opieki i należytego stanowiska w państwie.

Prezydent Rzeczypospolitej. Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej. Konstytucja obarcza go wielką odpowiedzialnością moralną, bo odpowiedzialnością wobec Boga i Historji za to, jak będzie kierował losami Państwa. Przyznaje mu też wielką władzę. **Prezydent jest zwierzchnikiem w stosunku do wszystkich organów państwowych.** Jemu bezpośrednio podlegają ministrowie, a za ich pośrednictwem wszystkie władze rządowe i samorządowe. On ma wpływ na działalność Sejmu i Senatu, i może wstrzymać wykonanie każdej decyzji Sejmu i Senatu, o ile uważa ją za szkodliwą dla Państwa. Może więc wstrzymać wykonanie uchwały, wyrażającej Rządowi „votum nieufności”, ogłoszenie uchwalonej przez Sejm ustawy, z którą się nie godzi, a nawet zmiany Konstytucji. W wszystkich tych wypadkach jednak, o ile Sejm i Senat ponowią swą uchwałę, Prezydent musi ją bądź wykonać, bądź też rozwiązać Sejm i Senat, zarządzić nowe wybory i w ten sposób oddać pod głosowanie ogółu rozstrzygnięcie kwestji, kto ma słuszość: Sejm czy Prezydent. **Prezydent nie jest więc dyktatorem, gdyż ostatecznie decyduje zawsze cały Naród w głosowaniu powszechnem.**

Prezydent ma również zapewniony wpływ na wybór swego następcy. Kandydata na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera mianowicie specjalne Zgromadzenie Elektorów, złożone z pięciu najwyższych organów władzy w Państwie oraz z 75 elektorów, wybranych przez Sejm

i Senat. Takie Zgromadzenie Elektorów przedstawia swego kandydata ustępującemu Prezydentowi. O ile ustępujący Prezydent zatwierdzi ten wybór, — kandydat staje się Prezydentem. O ile zaś ustępujący Prezydent kogoś innego uważa za godniejszego swego następcę, — sam zgłasza swego kandydata, a ogół obywateli w głosowaniu powszechnem wybiera Prezydenta z pomiędzy tych dwóch kandydatów.

Stanowisko i skład Sejmu nie uległy wedle nowej Konstytucji większej zmianie. Skreślono jedynie wymaganie, by głosowanie było proporcjonalne; tak więc umożliwiono zniesienie w drodze zwykłej ustawy głosowania „na numerki” i **wprowadzenie głosowania na nazwiska.**

Skład Senatu natomiast został zmieniiony. Jedna trzecia Senatorów mianowana będzie przez Prezydenta Rzeczypospolitej, pozostałe dwie trzecie będą pochodziły z wyboru. Zasady wyborów do Senatu zostaną określone w zwykłej ustawie i tam prawdopodobnie zostanie uwzględniona zasada, iż obywatele, szczególnie zasłużeni dla państwa, mają większy wpływ na sprawy publiczne („elita”).

PAŃSTWO DEMOKRATYCZNE O SILNEJ WŁADZY. Nowa Konstytucja tworzy więc państwo demokratyczne o silnej władzy. Silna władza uosobiona jest w postaci Prezydenta Rzeczypospolitej. **Demokratyczność nowej Konstytucji polega na tem, że Sejm pochodzi z powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego głosowania,** ponadto zaś na tem, że w razie różnicy zdań między Prezydentem Rzeczypospolitej a Sejmem i Senattem — Prezydent może odwołać się do ogółu obywateli, którzy w głosowaniu wybierają nowy Sejm i Senat i w ten sposób przechylają decyzję bądź na korzyść Prezydenta, bądź na korzyść rozwiązanego Sejmu i Senatu. Nowa Konstytucja ponadto w swej części I. określa w sposób nowy a trafny zasadniczy stosunek obywatela i państwa.

JW Panu Dr-owi Stanisławowi Klimeckiemu, Wiceprezydentowi stoł król. m. Krakowa, Prezesowi Federacji Wojewódzkiej P.Z.O.O. Szczeremu Przyjacielowi inwalidów składają najserdeczniejsze życzenia Imieninowe

Zarząd Krak. Koła Zw. Inw. R.P. Komitet redakcyjny „Przyjaciela Ofiar Wojny Z.K.”



DR. STANISŁAW KLIMECKI.



Z życia Krakowskiego Koła.

OSOBISTE. Koledze naszemu **Stanisławowi Kopernemu**, wiceprzewodniczącemu krakowskiego Koła, zasłużonemu działaczowi inwalidzkemu i społecznemu z okazji dnia Jego Imienia, 8 maja, składamy najserdeczniejsze powinszowania, życząc Mu długich lat zdrowia i dalszej, owocnej pracy na niwie inwalidzkiej! Niech żyje!

KOMISJA ORGANIZACYJNO-IDEOWA. Zarząd krak. Koła Zw. Inw. Woj. R. P. powołał w tych dniach do życia specjalną Komisję organizacyjno-ideową, której celem jest wykonywanie programu pracy Zarządu w roku 1935/36, przyjętego na dorocznym Walnym Zgromadzeniu członków Koła w dniu 24 marca br. Na zebraniu konstituującym w dn. 26 kwietnia br. przedyskutowano i ustalono wytyczne dla tej Komisji, oraz dokonano rozdziału prac pomiędzy kierownikami sekcji, które w liczbie 7-miu wchodziły w skład wymienionej Komisji. Kierownictwo ogólne Komisji organizacyjno-ideowej złożyło w doświadczonych ręce kol. wiceprzewodniczącego Koła, **Stanisława Kopernego**, który jest zarazem kierownikiem sekcji mężów zaufania na powiat. Kierownikami innych sekcji zostali wybrani: **Kazimierz Ogonowski** — kulturalno-oświatowej; **K. Bednarz** — propagandowej; **Józef Dużyk** — młodzieżowej; **Florjan Koralewski** — mężów zaufania na powiat; **K. Malik** — zebraniowej i **Aleksander Dackow** — świetlicowej. Posiedzenia Komisji odbywać się będą w czwartki po 15-ym każdego miesiąca o godz. 17, wobec czego najbliższe zebranie miesięczne Komisji organizacyjno-ideowej odbędzie się w dniu 16 maja br.

ZEBRANIE INFORMACYJNE W SKAWINIE. Jako pierwsze w tym roku odbyło się w dniu 28 kwietnia zebranie informacyjne w Skawinie dla członków tamtejszego okręgu. Zebranie zajął wiceprzew. krak. Koła, kol. **Stanisław Koperny**, poczem redaktor „Przyjaciela”, **Tadeusz Arten Wójcicki**, wygłosił referat o Nowej Konstytucji i znaczeniu jej dla Państwa Polskiego. Skolei zabrał głos członek Zarządu krak. Koła, kol. **Kazimierz Ogonowski**, który obszernie omówił Ustawę inwalidzką, Rozporządzenie wykonawcze do Ustawy inwal. oraz nową Instrukcję badania lekarskiego. Na zakończenie kol. **Koperny** podkreślił społeczne znaczenie Nowej Konstytucji oraz w rzeczowym referacie przedstawił zebrany sprawę organizacyjną, apelując, aby nieustawiano w pracy dla dobra organizacji inwalidzkiej. W ożywionej dyskusji po referatach zabierali głos koledzy: **Ludwik Czopek**, **Piotr Grzesik**, **Walentyn Kościelny**, **Adam Grzesiak** i **Karol Ocetkiewicz**. Protokołował kol. **Tadeusz Opalek**, kierownik biura krak. Koła.

WIECZÓR DYSKUSYJNY W KRAK. KOLE ZW. INWAL. WOJ. R. P. W dniu 18 kwietnia br. odbył się w Świetlicy naszego Koła pod przewodnictwem kol. kpt. Suchonia „Wieczór dyskusyjny” na temat: „Rozporządzenie wykonawcze do ustawy inwalidzkiej z dnia 17 marca 1932 r.” oraz „Przepisy lekarskie do określenia utraty zdolności zarobkowej inwalidów wojennych”.

O rozporządzeniu wykonawczym do ustawy inwal. wygłosił rzeczowy i obszerny referat kol. kpt. Suchon. Przechodząc kolejno poszczególne działy ustawy, tłumaczył zebrany różnice, zachodzące między rozporządzeniem wykonawczym a ustawą; zmiany w sposobie postępowania urzędowego, oraz nowe, bardzo ważne zarządzenia ustawowe. Referat ten, wygłoszony z głębokim znanstwem wszystkich rozporządzeń, spotkał się z ogólnym zainteresowaniem, czego dowodem była duża ilość wyjaśniających odpowiedzi referenta na stawiane mu pytania ze strony słuchaczy.

Drugi referat wygłosił, zaproszony w tym celu przez Zarząd Pow. Koła, p. plk. **Dr Stanoch** o „Przepisach lekarskich do określenia utraty zdolności zarobkowej inwalidów wojennych”. Segregując kolejno wszystkie cierpienia, wymienione w powyższych przepisach, tłumaczył prelegent znaczenie ich, oraz powodowanie całkowitego, częściowego, względnie braku związku przyczynowego ze służbą wojenną, oświetlając z punktu widzenia lekarskiego powstawanie ich, rozwój i skutki. Osobno poruszył prelegent sprawę leczenia inwalidów i sposób przekazywania chorych do badania lekarskiego, względnie szpitalnego. Nader przystępnie, a zarazem fachowe ujęcie i wyjaśnienie powyższych przepisów, wygłoszone przez p. plk. **Dr. Stanocha**, znalazło zrozumiałe zainteresowanie wśród zebranych, przyczem prelegent nie szczędził dodatkowych informacji na zapytania. W końcu wieczoru rozwinęła się krótka dyskusja, a po niej sekretarz, kol. **Zwoliński**, złożył serdeczne podziękowanie p. plk. **Dr. Stanochowi** za jego cenny i ważny referat, oraz podziękował kol. kpt. **Suchoniowi** za referat i przewodnictwo.

KOMUNIKATY.

PODZIĘKOWANIE. JWPan **Sebastjanowi Będzikiewiczowi** z Krakowa, który złożył na cele Koła Przyjaciół Inwalidów Woj. kwotę 20 zł., zamiast życzeń świątecznych, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

PRZYPOMINAMY KOLEGOM, że przewodniczący krak. Koła, por. Cz. Nabel przyjmuje Członków w sprawach organizacyjnych i osobistych tylko w środy i piątki od godz. 17 do 19-ej w lokalu Koła, a stanowczo nie będzie przyjmował nikogo w swoim biurze, ani w dniach posiedzeń Zarządu Koła.

OPIEKA NAD CHORYMI. Rodziny, posiadające członków naszego Związku, chorych obłożnie, względnie psychicznie, t. j. takich, którzy wymagają opieki stałej, — mają zgłosić o tem niezwłocznie Zarządowi Koła, a to w celu otoczenia chorych i ich rodzin należywą opieką ze strony Koła Przyjaciół Inwalidów Wojennych w Krakowie.

Z powinszowaniem Imienin.



DR. STANISŁAW PROSTAK.

Naszemu Koledze inwalidzie, dr-owi **Stanisławowi Prostackowi**, b. długoletniemu przewodniczącemu krakowskiego Koła i b. przewodniczącemu krakowskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Woj. R. P., b. wiceprezesowi Federacji P. Z. O. O., złożonemu od czterech lat ciężką niemocą na skutek choroby, nabytej w walkach o wolność Ojczyzny — składamy w dniu Imienin serdeczne życzenia rychłego powrotu do zdrowia!

SPROSTOWANIE OMYŁEK DRUKU. W Regulaminie „Kasy Pośmiertnej”, zamieszczonym w poprzednim 5-ym numerze „Przyjaciela Ofiar Wojny”, na str. 8-mej w § 2 wiersz 10 zamiast „poległych inwalidach” ma być „poległych i inwalidach”, a natomiast w § 14, wiersz 5, zamiast „Inwalidów Wojennych R. P. w Krakowie” ma być „Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Krakowie”.

„ŚWIECONE” DLA CZŁONKÓW KRAKOWSKIEGO KOŁA odbędzie się w sobotę, dnia 4 maja br. w lokalu Koła przy ul. św. Filipa 25 o godz. 7 wieczorem.

ZEBRANIA INFORMACYJNE W POWIECIE KRAKOWSKIM. Przypominamy, że zebranie informacyjne w Bieńczycach odbędzie się w dniu 12 maja (niedziela) o godz. 13-ej, a w **Liszkach** w dniu 26 maja (niedziela) o godz. 12-ej. Ze względu na ważność spraw inwalidzkich, które znajdują się na porządku dziennym tych zebrań, obecność wszystkich członków, zamieszkałych na terenie wymienionych okręgów — jest nieodzowna!

WIECZÓR DYSKUSYJNY W KOLE odbędzie się w czwartek, dnia 23 maja o godz. 18-ej. Na wieczorze tym referat „O ustawie inwalidzkiej i rozporządzeniu wykonawczym” wygłosi członek Zarządu, kol. **Kazimierz Ogonowski**, a nową instrukcję badania lekarskiego objaśni p. plk. **Dr Stanoch**. Oczekujemy, że Koledzy, jak i Koleżanki wezmą gromadny udział w tym wieczorze dyskusyjnym!

STOLIKI INWALIDZKIE W „TYGODNIU L. O. P. P.”. Koło nasze weźmie czynny udział w tegorocznym „Tygodniu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej”, jaki odbędzie się w dniach 12 do 19 maja br. Członkowie naszego Koła zbierać będą datki przy stolikach na cele L. O. P. P. Stoliki te znajdować się będą w nast. punktach: Rynek Gł. koło „Feniksa”, Rynek Gł. „Pod Baranami”, róg ul. Lubicz i Bosackiej, oraz róg ul. Lubicz, Potockiego i Plant.

CZYTAJMY I POPIERAJMY „CZAS”. Zarząd krakowskiego Koła zwraca się do Członków z apelem o popieranie najstarszego dziennika w Krakowie „Czasu”. „Czas”, który zasiłają artykułami najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa, nie jest organem partyjnym, lecz pismem społecznym, zajmującym się zagadnieniami wszystkich warstw społecznych. Odnośnie do sprawy inwalidzkiej oświadcza się zdecydowanie po naszej stronie i otwiera swoje łamy dla naszych bolączek. Dla tych powodów Zarząd Koła wzywa również Kolegów-kioskarzy do rozpowszechniania tego pisma i jednanania mu zwolenników, zwłaszcza, że zaofiarowane przez Kierownictwo „Czasu” warunki sprzedaży są bardzo korzystne.

„GŁOS OFIAR WOJNY” numer 2-gi, „PRZYJACIEL OFIAR WOJNY” numery 1—5, „NOWY STATUT ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P.” (50 groszy), oraz „USTAWA INWALIDZKA”, tom pierwszy (1 zł. 75 gr.) są do nabycia w kancelarii Koła w Krakowie.

„Koło Przyjaciół Inwalidów Wojennych”

W dniu 13 kwietnia b. r. odbyło się ogólne zebranie Koła Przyjaciół Inwalidów Wojennych w Krakowie przy współudziale kilkudziesięciu członków, oraz zaproszonych gości. Zebranie zajął p. Przewodnicząca wojewodzina **Kwaśniewska**, poczem szczegółowe sprawozdanie z działalności Koła za okres ubiegły złożył sekretarz Koła, kol. **K. Ogonowski**. Kierownicy poszczególnych sekcji omawiali plan pracy na przyszłość, zakreślony szeroko w świeżych poczynaniach i rozdzielony między nowoutworzone sekcje: opieki nad chorymi, młodzieżową i świetlicową.

Zarząd Koła ukonstytuował się następująco: przewodnicząca — p. **Wojewodzina Z. Kwaśniewska**, zastępca — p. **naczelnik Dr J. Macko**, sekretarz — kol. **K. Ogonowski**. Kierownictwo sekcji: 1) opieki nad dzieckiem i kobietą — p. **dr F. Stanochowa**, zastępca — p. **inż. Kielanowska**; 2) gospodarczej — p. **plk. J. Iwicz**; 3) pracy — p. **st. radca Zacharjasiewicz**; 4) kul-

turalno-oświatowej — **K. Ogonowski**, 5) młodzieżowej — **p. dyr. R. Jabłoński**. Opiekę nad chorymi powierzono **p. dr. Guttmanowej**, świetlicę — **p. J. Witkowskiej**, a sekcję prasową — **red. Tadeuszowi Arten Wójcickiemu**. Ponadto weszli w skład Zarządu oraz poszczególnych sekcji: **p. mgr. Chrapowicki**, **p. inż. Horn**, **kol. kpt. Suchoń**, oraz **p. dyr. Goettel**. Zaproszeni goście przyjęli godność członków Koła, a p. naczelnik dr Macko, dziękując za wybór zastępcy przewodniczącego, przyrzekł chętnie współpracować w tak żywotnym Kole, kierowanym owocnie i ofiarnie przez P. Wojewodzinę Kwaśniewską. P. inż. Horn polecił przedłożyć sobie wykaz bezrobotnych inwalidów i wdów, obiecując zatrudnić ich w zbliżającym się sezonie letnim, ewent. i na stałe. **P. dyr. Dorawski złożył na cele opieki nad dzieckiem 100 złotych**, za co składa Mu Kolo tą drogą serdeczne podziękowania. W końcu posiedzenia rozwinęła się ożywiona dyskusja nad wysuniętym przez kol. Przewodniczącego Związku, por. Nabla projektem stworzenia Ogólnego Koła Przyjaciół b. kombatanów z zachowaniem odrębnych Kół przy każdym Związku. Uchwalono powołać w tym celu Komisję Porozumiewawczą między Związkami, celem omówienia i zrealizowania powyższego projektu. Kończąc zebranie, **wyraziła p. Wojewodzina Kwaśniewska nadzieję, iż prace Koła pójdą i nadal utartym torem z ciągłą myślą o dobru inwalidów, wdów i sierot.**

Z życia Kół na prowincji.

Walne Zebranie Pow. Koła w Myślenicach.

W dniu 14 kwietnia br. w Myślenicach odbyło się doroczne Walne Zebranie tamtejszego Powiat. Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący myślenickiego Koła, ociemniały inw. kol. Kazimierz Piasecki, poczem wybrano prezydium w osobach kol. kol.: **kpt. M. Suchonia**, **por. Cz. Nabla**, **T. Zwolińskiego**, **K. Piaseckiego**, **Fr. Gremplowskiego**.

Po przemówieniu kol. kpt. Suchonia, który podniósł, że Walne Zebrania Koła myślenickiego są zawsze wzorowo prowadzone, kol. Adolf Piasecki odczytał protokół z ubiegłorocznego Walnego Zebrania, oraz treść depesz, wysłanych z okazji zebrania do P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka J. Piłsudskiego i P. Premjera Płk. Sławka. Protokół i depesze przyjęło żywiołowo oklaskami, a następnie uczczono przez powstanie pamięć śp. porucznika Kalety, członka Koła w Myślenicach, który zmarł w tym dniu rano.

Następnie powitał zebranych imieniem krakowskiego Koła prezes por. Czesław Nabel, życząc pomyślnych wyników obrad, poczem kol. Adolf Piasecki złożył sprawozdanie z działalności Zarządu myślenickiego Koła w roku 1934/35 oraz wyraził podziękowania kpt. Suchonowi i por. Nablowi za opiekę i pamięć o powiecie myślenickim przy rozdziale zapomóg, a do zebranych zwrócił się z apelem, aby punktualnie wpłacali składki. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik kol. Lichoń, a w imieniu Komisji rewizyjnej kol. Figlewicz stwierdził dokładnie w prowadzeniu ksiąg i postawił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Absolutorjum uchwalono jednomyślnie.

Dalszym punktem obrad był rzeczowy, gruntownie omawiający aktualne zagadnienia inwalidzkie, referat kol. prez. Nabla, który w zakończeniu swego przemówienia wezwał wszystkich nienależących do organizacji, a korzystających z licznych świadczeń, aby zapisali się do Związku, albowiem tylko członkowie organizacji mogą mieć zapewnioną opiekę ze strony tych, którzy od lat pracują dla dobra organizacji inwalidzkiej.

Przemówienie kol. Nabla nagrodzili zebrani oklaskami i skolei przystąpiono do wyboru nowych władz Koła. Wybory odbyły się zgodnie z przepisami nowego statutu Zw. Inw. Woj. R. P., który objaśnił zebranym kpt. Suchoń. Ponieważ wystawiono tylko jedną listę kandydatów, podpisaną przez 17 członków, przeto jednomyślnie wybrano nowy Zarząd w nast. składzie: **Kazimierz Piasecki**, **Franciszek Lichoń**, **Adolf Piasecki**, **Stefan Mrozowski**, **Ludwik Brytan**, **Wojciech Cwynar**; zastępcy: **Franciszek Gremplowski**, **Michał Kordula**, **Ludwik Wójtowicz**. Komisja rewizyjna: **Józef Dąbrowa**, **Wacław Figlewicz**, **Abusch Kaufteil**; zastępcy: **Augustyn Müller**, **Andrzej Firek**, Sąd koleżeńcki: **Stanisław Trzeński**, **Jan Pobożniak**, **Władysław Mirek**, **Ludwik Wójtowicz**, **Karol Smoleń**; zastępcy: **Stanisław Góralik**, **Jan Górka**, **Jan Mirek**. Delegaci na Zjazd: **Kazimierz Piasecki**, **Adolf Piasecki**, **Józef Dąbrowa**, **Fr. Lichoń**, **St. Mrozowski**.

Również jednomyślnie przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1935/36, poczem kpt. Suchoń zaznajomił zebranych z mowami, konzystnemi warunkami protezowania. Ostatnim wreszcie punktem porządku obrad były: wnioski i interpelacje. Przemawiali: kol. **Teofil Zwoliński**, sekretarz Zarządu krakowskiego Koła, p. **Trybus**, naczelnik Urzędu Skarb. w Myślenicach, oraz kol. kol.: **Motyka** (Głogoczów), **M. Suder** (Siepraw), **Fr. Wielgoś** (Myślenice), **Fr. Benker** (Głogoczów), **B. Kruk** (Krzyszkowice) i **W. Flazik** (Pojm). Szczegółowych wyjaśnień udzielił wszystkim przewodniczący kpt. Suchoń, poczem na zakończenie zebrania wzniesiono trzykrotne okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, P. Prezydenta, Prof. I. Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Walne Zebranie Pow. Koła w Bochni.

Doroczne Walne Zebranie Powiat. Koła Związku Inw. Woj. R. P. w Bochni odbyło się w dniu 25 kwietnia br. W Zebraniu wzięli m. in. udział kol. kol.: **pos. J. Łobodziński** z Nowego Sącza, **kpt. M. Suchoń** i **T. Zwoliński** z Krakowa, oraz **red. T. A. Wójcicki**.

Zebranych gości, przedstawicieli władz i urzędów oraz członków bocheńskiego Koła powitał przewodniczący Koła w Bochni, kol. **Piotr Woltal**, składając przewodnictwo w ręce kol. posła J. Łobodzińskiego, a na sekretarza powołując: kol. Szczęśniaka i kol. Wachlę. Następnie w imieniu krakowskiego Koła kol. T. Zwoliński życzył zebranym pomyślnych obrad, poczem ustępujący przewodniczący kol. P. Woltal złożył sprawozdanie z czynności Zarządu, a skarbnik kol. Haber odczytał sprawozdanie kasowe. W imieniu Komisji rewizyjnej kol. Urbański postawił wniosek o udzielenie absolutorjum, a kol. Cabała podał do wiadomości, że protokół z zeszłorocznego Walnego Zebrania jest zgodny z przebiegiem obrad. Oba te wnioski przyjęto jednomyślnie, uchwalając absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Po zatwierdzeniu preliminarza budżetowego na rok 1935/36 przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Jednomyślnie wybrani zostali: **Piotr Woltal** (Bochnia), **Józef Haber** (Bochnia), **Stanisław Śmiałek** (Gorzów), **Władysław Świętek** (Dąbrowica), **Adam Jankowicz** (Moszczenica) i **Jan Miśkiewicz** (Zbysławów). Komisja rewizyjna: **Michał Urbański** (Bochnia), **Stanisław Kurek** (Gawłówek), **Jan Podsiadło** (Drwinia). Nadto uchwalono, że delegatami na Zjazdy związkowe będą członkowie Zarządu według kolejności.

W dalszym ciągu obrad zebrani wysłuchali obszernego sprawozdania kol. pos. Łobodzińskiego z działalności Wydziału Wykonawczego Zw. Inwal. Woj. R. P., który następnie udzielał wyjaśnień interpelującym w różnych sprawach związkowych. Zebranie zakończono okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, P. Prezydenta Prof. I. Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Ubił z naszych szeregów:

Śp. Józef Kaszuba, członek Koła od 1 marca 1933, zmarł w dniu 12 kwietnia br. w Grabiu.

Cześć Jego pamięci!

Sądowe echa śmierci śp. Artura Schroedera.

DOKUMENTY KASOWE TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH UKRYTE BEZPRAWNIE PRZEZ MALARZA I WOŹNEGO.

Żywo pamiętamy wszyscy bolesny cios, jaki dotknął nasze Koło przez tragiczną śmierć pierwszego honorowego Prezesa **krakowskiego Koła, ś. p. Artura Schroedera w dniu 16 kwietnia 1934 r.**

Ś. p. Artur Schroeder, zasłużony od lat sekretarz T-wa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, dobrowolnie przeciał pasmo swego pracowitego żywota, nie mogąc znieść posądzania, jakie przeciw Niemu skierowała w doniesieniu do p. wojewody banda zwyrodniałych oszczerców, rekrutujących się ze sfer malarskich, a dotychczas bezkarnie grasujących na terenie Krakowa.

Po Jego śmierci, prokurator przeprowadził dochodzenia, które wykazały najdokładniejszy porządek w księgach Towarzystwa, a nadto w kasie nadwyżkę w kwocie 372 zł. 42 gr., świadczącą o wzorowej gospodarce, jaką prowadził **ś. p. A. Schroeder**.

Oświadczenie prokuratora, opublikowane w całej prasie krajowej, nie zakończyło jednak potwornej kampanji. Szajka oszczerców malarskich, mająca rzekomo osobiste „porachunki” z dyrekcją Towarzystwa Przyj. Szt. Pięknych, zaczęła w dalszym ciągu rzucać kalumnje, godzące w dobre imię i pamięć Zmarłego, posługując się pewnym pisemkiem „pseudoartystycznym”, a w rzeczywistości wydawanem tylko w celu prowadzenia intrygi. Pisemko to opublikowało we wrześniu i październiku 1934 r. fotografie kwitów kasowych, skradzionych z biur Towarzystwa.

Zaślepieni nienawiścią oszczercy nie przypuszczali nawet, że tem samem otwierają sobie wrota do kryminału, za którego murami powinni zresztą już dawno siedzieć! Na skutek więc takiego stanu rzeczy, władze prokuratorskie wdrożyły dochodzenia, których **wynik był sensacyjny.**

Okazało się bowiem, że **niejaki Emil Krcha**, malarz z zawodu, dobrawszy sobie do pomocy **niejakiego Aleksandra Podworę**, woźnego Tow. Przyj. Szt. P., wykradł z biurka **ś. p. Artura Schroedera kwitarjusz**, opublikowane następnie w inkryminowanym pisemku malarskiem.

Wobec tego prokurator przygotował akt oskarżenia i obaj przestępcy zasiadli w dniu 26 kwietnia br. na ławie oskarżonych przed Sądem Okręg. Karnym w Krakowie, oskarżeni o występki z art. 189 kodeksu karnego, który powiada, że „kto uszkadza lub ukrywa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3”.

Oskarżeni o powyższy występki: **Emil Krcha i Aleksander Podwora nie przyznali się do winy**, twierdząc, że „kwitów nie ukradli z biurka, do którego włamali się, lecz, że znaleźli je w piwnicy”.

Ponieważ, wnoszący powództwo cywilne, zastępca prawny Tow. Przyj. Szt. P. **adw. dr. Bertold Rappaport** postawił wniosek o przesłuchanie kilku świadków, mających potwierdzić winę oskarżonych, przeto **sędzia dr. Bartynowski** odroczył rozprawę, której dalszy ciąg odbędzie się za kilka tygodni. Oskarżenie popierał **prokurator dr. Jaroński**.

Wydawca: **Tadeusz Arten Wójcicki**. — Za komitet redakcyjny odpowiada: **Czesław Nabel**.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **Kraków, ul. św. Filipa 25. Telefony: Nra 129-85 i 139-71.**

Redakcja przyjmuje strony: w poniedziałki i czwartki od godziny 5—7 wieczorem.

Odbito w Drukarni Ludowej w Krakowie pod zarządem **Stanisława Ziemiańskiego**. — Tel. Nr. 113-10.